

## „Mama, ale my to wszystko wiemy”

Z ogromną przykrością przeczytałam na łamach „Rzeczpospolitej” wywiad ze mną („Mama, ale my to wszystko wiemy”, „Rz” z 28 listopada 2009 r.) przeprowadzony przez redaktora Mazurka. W dwóch miejscach wywiad został w poważny sposób zmanipulowany, raz poprzez usunięcie niezwykle ważnego zdania, którego brak zmienił istotnie sens mojej wypowiedzi. W innym miejscu dziennikarz pozwolił sobie dodać słowa, które nigdy nie padły w naszej rozmowie, w wyniku czego moja opublikowana odpowiedź była odpowiedzią na inne pytanie.

Jestem osobą o poglądach na tyle wyrazistych, że nie trzeba manipulować moimi wypowiedziami, aby usłyszeć zdania pozostające w wyraźnej sprzeczności z polityczną linią „Rzeczpospolitej”.

Posługiwanie się podobnymi sztuczkami dziennikarskimi źle świadczy o profesjonalizmie redaktora Mazurka, któremu własne poglądy i chęć „dokopania” rozmówcy przesłaniają zasadę rzetelności i etyki zawodowej.

—Wanda Nowicka

